

Jak w odrodzonej Bydgoszczy inż. Stefan Ciszewski tworzył polski przemysł elektrotechniczny

Publikacja powstała z inicjatywy mgr. inż. elektryka Janusza Nowastowskiego, rodowitego bydgoszczanina zamieszkałego przy ul. Chopina 13 w Bydgoszczy, który z sentymentem wspomina swoje dziecięce i młodzieńcze zabawy na terenie Torbydu, ogrodu jego dziadków i rodziców.

Kol. Nowastowski od 1982 r. prowadził firmę „Elnowa” przy ul. Szubińskiej 17 produkującą kable. Dawniej w tym miejscu był zakład kowalski Tadeusza Kowalczewskiego znany przed 1939 r. z kucia koni łańskich, a w okresie późniejszym z prostowania resorów samochodowych. Od lat jest zaangażowany w tworzenie samorządu gospodarczego w przemyśle elektrotechnicznym. Dzięki jego staraniom siedziba Polskiej Izby Gospodarczej Elektrotechniki została przeniesiona do Bydgoszczy, najpierw przy ul. Szubińskiej 17, ostatnio przy ul. Piotrowskiego 11. Obecnie jest wiceprezesem Zarządu i dyrektorem biura tej Izby.

Kol. Nowastowski ze szczególną estymą pochylił się nad działającym w tej branży przedwojennym bydgoskim przemysłowcem inż. Stefanem Ciszewskim. Zebrał sporo materiałów archiwalnych, które pokazują jak ogromną rolę w tworzeniu polskiego przemysłu elektrotechnicznego w odrodzonej Bydgoszczy odegrał inż. Ciszewski. J. Nowastowski był jednym z inicjatorów konkursu dla młodzieży Technikum Elektrycznego przy ul. Stawowej w Bydgoszczy na najlepszą prezentację multimedialną poświęconą inż. Ciszewskiemu. Dąży do upamiętnienia tego wybitnego bydgoszczanina poprzez nadanie jego imienia szkole elektrycznej, wydziałowi elektrycznemu UTP, ulicy lub umieszczenie tablicy pamiątkowej na budynkach dawnej Eltry. Te oczekiwania po części się spełniły. W 1988 r., w 65 rocznicę powstania zakładu, załoga Eltry ufundowała na wieżowcu przy ul. Dworcowej tablicę pamięci Stefana Ciszewskiego, a w 1997 r. ulica w Nowym Fordonie, między ulicami: Jasiniecką, a Matki Teresy z Kalkuty otrzymała imię Stefana Ciszewskiego.

Z Warszawy do Bydgoszczy

Stefan Ciszewski urodził się w 17 listopada 1886 r. w Warszawie. Tam w 1905 r. ukończył szkołę realną. Studiował w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Mittweidzie w Niemczech, gdzie w 1912 r. zdobył dyplom inżyniera elektryka. Pierwszą pracę podjął w berlińskiej filii Allgemeine Elektrizitäts-Gesellschaft (AEG), następnie wyjechał do Rosji, gdzie został zatrudniony w firmie Wsieobaszczaja Elektriczeskaja Kompania w Charkowie stosując nowoczesne niemieckie technologie. Tam poznał Władysława Gwiazdowskiego, późniejszego długoletniego współpracownika. W Rosji przeżył rewolucję październikową. Do Polski wrócił po zakończeniu 1 wojny światowej i osiadł w Warszawie.

W 1919 r. S. Ciszewski spotkał na swej drodze Kazimierza Tadeusza Szpotańskiego, absolwenta Wydziału Elektrycznego Politechniki w Charlottenburgu, który po studiach pracował w AEG w

Berlinie, potem w Rydze, gdzie od podstaw zorganizował produkcję aparatów elektrycznych, a także w oddziale tej firmy w Charkowie. K. Szpotański był polskim inżynierem elektrykiem, pionierem przemysłu aparatów elektrycznych. W listopadzie 1918 r. założył w Warszawie, w dwupokojowym lokalu przy ulicy Mirowskiej, Fabrykę Aparatów Elektrycznych K. Szpotański i Spółka i zaczął od produkcji włączników do światła.

Inż. Ciszewski stał się jego współnikiem. W 1920 r. obydwaj wzięli udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Po powrocie nabyli dwupiętrowy budynek przy ul. Kałuszyńskiej 4 w Warszawie. Warsztat, początkowo zatrudniający 2 ludzi, po przeniesieniu na Kamionek (w kwadracie obecnych ulic: Kałuszyńskiej, Rybnej, Drewnickiej i Goławskiej) rozpoczął okres dynamicznego rozwoju i szybko stał się największym w przedwojennej Polsce przedsiębiorstwem produkującym aparaturę elektryczną. Inż. Szpotański mówił, że produkcja w jego fabryce musi odpowiadać systemowi JEEN (jakości, ekonomii, estetyce i nowoczesności).

Po czterech latach Ciszewski wycofał się ze spółki ze Szpotańskim. Ciszewskiego interesowała przede wszystkim masowa produkcja drobnego sprzętu instalacyjnego, co nie bardzo odpowiadało Szpotańskiemu. Namówił do wyjazdu Gwiazdowski i w marcu 1923 r. obydwaj wraz z rodzinami przyjechali do Bydgoszczy. Ciszewski zamieszkał przy obecnej ul. Śląskiej 22A (od 1934 r. przy ul. Markwarta 9/2). Zakupił mały piętrowy budynek przy ul. Świętej Trójcy 3, którego parter przeznaczono na produkcję. Początkowo zatrudniano 4 pracowników, potem 15. Przedsiębiorstwo zostało zarejestrowane 23 października 1923 r. pod nazwą Fabryka Aparatów Elektrotechnicznych – Inż. Stefan Ciszewski. W tym okresie Ciszewski sam kierował firmą, sprawami technicznymi zajmował się W. Gwiazdowski. Pierwszymi wyrobami były paseczki topikowe do bezpieczników, elementy izolacyjne i wieszarki izolujące. Asortyment wyrobów stale poszerzano m.in. o gniazda, wtyczki i rozetki.

W 1924 r. Ciszewski nabył w Bydgoszczy parcelę przy ul. Sobieskiego 1 pod budowę nowej firmy. 1 stycznia 1926 r. po przyjęciu wspólnika Mieczysława Kutnickiego kapitał zakładowy wzrósł o 20 tys. zł. Zmieniono nazwę na Fabryka Artykułów Elektrotechnicznych inż. S. Ciszewski i S-ka. Nową fabrykę oddawano do użytku etapowo, aż do 1938 r. Sukcesywnie unowocześniano park maszynowy. W 1927 r. sprowadzono ze Szwajcarii pierwszy, a w ślad za nim 8 dalszych nowoczesnych automatów tokarskich i 14 pras bakelitowych eliminujących droższą porcelanę. Produkowano poszukiwane typy gniazd oprawkowych i bezpiecznikowych, korki, wkładki bezpiecznikowe, końcówki kablone i złącza.

W 1933 r. ze spółki wystąpił Mieczysław Kutnicki. W 1934 r. zatrudnienie wynosiło 209 osób, produkcja sprzedana – 1.142 tys. zł. W 1935 r. firma została zarejestrowana jako Fabryka Artykułów Elektrotechnicznych – Inż. Stefan Ciszewski, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, w 1937 r. przekształcona w spółkę akcyjną, której założycielami byli Stefan Ciszewski, jego żona Władysława i córka Hanna. Kapitał rzędu 270 tys. zł. podzielono na 270 akcji. W 1938 r. spółka zatrudniała 450 pracowników i produkowała ok. 1.220 wyrobów w 10 działach. Jej obroty sięgały 2. 560 tys. zł. Firma pokrywała ponad 80 proc. krajowego zapotrzebowania na sprzęt instalacyjny niskiego, a częściowo i wysokiego napięcia. Produkowała sprzęt nieodzowny do instalacji elektrycznych, m.in. gniazda, przełączniki, wyłączniki samoczynne, styki, rozdzielniki, wtyczki, bezpieczniki, oprawki, złącza kablone oraz materiały izolacyjne. W miarę rozwoju produkcji powstawały przedstawicielstwa w innych miastach. by wspomnieć: Warszawę, Poznań, Kraków, Katowice, Łódź, Lwów i Wolne Miasto Gdańsk. W 1939 r.

powierzchnia zakładu wynosiła 3.700 mkw., zatrudnienie – 560 osób, w tym 2 inżynierów, kilku techników oraz 4 majstrów. Przewidywano dalszą rozbudowę w Zamościu w tzw. Centralnym Okręgu Przemysłowym. Miały tam być przeniesione działy automatów tokarskich i przeróbki tworzyw termoutwardzalnych. W Bydgoszczy planowano montaż części sprowadzonych z Oddziału w Zamościu. Te zamiary pokrzyżował wybuch II wojny światowej. We wrześniu 1939 r. fabryka została przejęta przez okupanta i przestawiona w dużej części na produkcję zbrojeniową. Wysoka jakość produkcji sprawiła, że od 1930 r. firma współpracowała z oddziałem „Siemensa” w Czechowicach. Otrzymywała prestiżowe medale i dyplomy. W 1929 r. podczas Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu odebrała złoty medal za jakość wyrobów. W kolejnych latach 2 złote medale przyznane przez Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz dwa w Paryżu. Nic dziwnego, że w Bydgoszczy w dniach od 30 maja do 10 czerwca 1935 r. odbyła się wystawa elektrotechniczna SEP, a przy niej VII Walne Zgromadzenie SEP z udziałem 400 członków. Wystawie towarzyszyły piękne iluminacje świetlne m.in. obecnej katedry, wyspy św. Barbary, kościoła garnizonowego i fontanny „Potop”, które i dziś utrwalone na fotografiach budzą zachwyt. Ogromna w tym zasługa fachowości, nadzwyczajnych zdolności organizatorskich inż. Ciszewskiego, jego troski o skompletowanie najlepszych kadr w branży. Jako dobry menadżer zabiegał nie tylko o kadrę, ale także o środowisko. W 1932 r. otworzył przy fabryce Klub Sportowy „Ciszewski” z sekcjami piłki nożnej, lekkiej atletyki i tenisa stołowego.

Inż. Stefan Ciszewski był człowiekiem niepospolitym, społecznikiem działającym w licznych instytucjach i stowarzyszeniach. Jako członek założyciel 20 stycznia 1928 r. został na wiele lat wiceprezesem Związku Fabrykantów w Bydgoszczy, był radcą Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy (potem w Gdyni), działał w Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych woj. pomorskiego, Komisji Rewizyjnej Ubezpieczalni Społecznej, wszedł w skład prezydium SEP. W Oddziale Banku Polskiego w Bydgoszczy był członkiem Komitetu Dyskontowego, zasilał składy komórek zarządzających licznymi przedsiębiorstwami. Należał do bydgoskiego Rotary-Club. Był światowcem, znał języki obce, bywał w wielu krajach Europy. Rajmund Kuczma napisał kiedyś: Stefan Ciszewski należał do najbogatszych bydgoszczan, chodził nienagannie ubrany, był człowiekiem z klasą. Jego ulubionymi kawiarniami były „Bristol” i „Teatralka”.

Stefan Ciszewski zmarł 13 listopada 1938 r. w Bydgoszczy. Pochowany został jednak na stołecznych Powązkach.

Po latach, ku pamięci wybitnego fabrykanta „Gazeta Pomorska” ustanowiła Nagrodę im. Stefana Ciszewskiego w plebiscycie „Przedsiębiorca Pomorza i Kujaw”.



Rok 1933. Założyciel bydgoskiej Fabryki Aparatów Elektrycznych Stefan Ciszewski zawsze przed świętami Bożego Narodzenia robił sobie pamiątkowe zdjęcie z załogą. Siedzi za pracownikami trzymającymi tablicę z nazwą firmy.

Zdjęcie pochodzi z domowego archiwum państwa Kraszkiewiczów. Zygmunt Kraszkiewicz (trzeci od prawej w najniższym rzędzie) rozpoczął pracę u Ciszewskiego w wieku 17 lat jako pomocnik magazyniera. Po kilku latach pracy doszedł do stanowiska kierownika. Zmobilizowany w sierpniu 1939 r. dowodził plutonem saperów podczas obrony Warszawy. Po kapitulacji stolicy trafił do niewoli, ale zbiegł z transportu do obozu jenieckiego, gdy pociąg przejeżdżał przez jego rodziną Bydgoszcz. Wrócił do pracy w fabryce Ciszewskiego, która w czasie okupacji produkowała radiostacje dla Luftwaffe. Niemcy postawili mu ultimatum – jeśli chce zachować stanowisko, musi podpisać Volkslistę. Odmówił, ale stanowisko z czasem i tak odzyskał, gdy kolejnych niemieckich pracowników firmy powoływano do Wehrmachtu. Ojciec należał do komórki AK, która zajmowała się sabotażem. Opowiadał, że radiostacje do messerschmittów produkowane w Bydgoszczy szybko zawodziły.

Podczas okupacji

Na początku II wojny światowej firmę kupił przemysłowiec gdański Erhardt Schmidt. Rodzinę Stefana Ciszewskiego aresztowali hitlerowcy, którzy w październiku 1939 r. rozstrzelali w podbydgoskim Trzyszczyńcu córkę z zięciem i żonę Władysławę Ciszewską.

Pod skrzydłami Eltry

Po II wojnie światowej produkcję uruchomiono 1 marca 1945. Zakład przyjął starą nazwę: Fabryka Artykułów Elektrotechnicznych S. Ciszewski Sp. Akc. Ponieważ nie było żadnej dokumentacji wytwarzanych wyrobów opierano się na pamięci najstarszych doświadczonych pracowników. Fabrykę podporządkowano Centralnemu Zarządowi Przemysłu Metalowego. Przedsiębiorstwo przyjęło nazwę Bydgoska Fabryka Artykułów Elektrotechnicznych, która do 1948 r. powiększyła się o zakłady filialne w Nakle nad Notecią, Toruniu oraz w Poniatowej i zmieniła nazwę na Zakłady Wytwórcze Sprzętu Instalacyjnego. Ogromne zapotrzebowanie na sprzęt elektrotechniczny sprawiło, że w 1948 r. przy fabryce powstało Centralne Biuro Studiów i Konstrukcji Sprzętu Instalacyjnego, którego celem była integracja działań na terenie kraju. W 1949 r. powstało też w Bydgoszczy przedsiębiorstwo pod nazwą Zakłady Wytwórcze Sprzętu Instalacyjnego, któremu podlegały wszystkie firmy produkujące sprzęt elektrotechniczny w kraju. W 1956 r. zakład przeszedł pod nadzór Centralnego Zarządu Przemysłu Teletechnicznego, co wiązało się z podjęciem produkcji podzespołów stykowych dla przemysłu elektronicznego. Później – w skład zjednoczenia Unitra, a następnie Unitra-Dom. W 1957 r. zmieniono nazwę na Eltra Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione w Bydgoszczy. W 1959 r. udział podzespołów radiowych w produkcji globalnej zakładów przekroczył 50 proc.

Przełomem w działalności przedsiębiorstwa było opracowanie i wyprodukowanie w 1959 r. pierwszego miniaturowego odbiornika tranzystorowego Eltra MOT-59. Uwzględniając fakt, że odbiornik został zaprojektowany stosunkowo wcześniej, bez możliwości współpracy z ośrodkami na Zachodzie i w zakładzie, który nie miał tradycji w budowie radioodbiorników, było to duże osiągnięcie. Od tej pory odbiorniki przenośne stanowiły znaczącą pozycję w asortymencie Eltry, nigdy jednak nie wyparły całkowicie produkcji podzespołów elektronicznych. Większość produkcji elektrotechnicznego sprzętu instalacyjnego przekazano do zakładu filialnego w Nakle, który niebawem się usamodzielił.

W 1966 r. firma przyjęła nazwę Zakłady Radiowe Eltra. W 1968 wyprodukowano milionowy odbiornik radiowy i zakupiono we francuskiej firmie Isostat licencje na przełączniki, które w przyszłości stały się głównym produktem eksportowym firmy.

Od 1970 r. w skład przedsiębiorstwa Eltra weszły zakłady Porad w Gniewie produkujące podzespoły stykowe. Przejęły one z Bydgoszczy produkcję części złącz (między innymi złącza DIN) i przełączników. W ten sposób Eltra stała się na rynku polskim monopolistą w dziedzinie produkcji elementów stykowych. W 1971 w skład przedsiębiorstwa włączono zakłady w Białogardzie, dotychczas będące filią warszawskich zakładów Rawar. W 1973 w skład Eltry wszedł również Bydgoski Zakład Instrumentów Muzycznych.

Po podziale zjednoczenia Unitra w 1978 r. Eltra weszła w skład zjednoczenia Unitra-Dom. Wydzielono zakłady podzespołowe w Gniewie i Białogardzie i włączono je do przedsiębiorstwa Unitech. W 1979 zorganizowano zakład filialny w Rzeszowie produkujący popularne radioodbiorniki przenośne, który w 1983 usamodzielił się.

W 1991 r. zakład uległ przekształceniu w jednoosobową Spółkę Skarbu Państwa, a następnie został kupiony przez skandynawską grupą kapitałową LEXEL należącą do Schneider-Electric. W 2003 r. firmę połączono z innym polskim zakładem należącym do Schneider-Electric – Zakładami Elda w Szczecinku. Obecnie bydgoski zakład działa pod nazwą Elda-Eltra Elektrotechnika S.A. w obiektach przy ul. Glinki.

Po fuzji z przedsiębiorstwem Elda Szczecinek Elektrotechnika S.A., bydgoski zakład wytwarza sprzęt elektroinstalacyjny i akcesoria instalacyjne budynków, systemy sterowania i komunikacji budynków.

W najstarszych obiektach przy ul. Sobieskiego działa firma Tyco Electronics Poland produkująca szeroką gamę złączy dla przemysłu elektronicznego oraz systemów okablowań przeznaczonych dla kilku branż przemysłowych, głównie przemysłu telekomunikacyjnego. W 2008 r. otrzymała prestiżową nagrodę Fabryka Roku 2008 przyznaną przez branżowe pismo „Inżynieria i utrzymanie ruchu zakładów przemysłowych”.

Opracował dr inż. Jacek Nowicki na podstawie publikacji: „Historii Elektryki Polskiej. Przemysł i instalacje Elektryczne” t. IV, Wydawnictwo Naukowo-Techniczne, Warszawa 1972, s. 452-455; „Bydgoszcz przemysłowa”, koncepcja Bogna Derkowska-Kostkowska, Bydgoszcz 2018; „Bydgoski Słownik Biograficzny” (biogram), t. 3, dr. hab. Marka Romaniuka, „Historia Przedsiębiorczości Bydgoszczy”, Włodzimierza Sobeckiego, cz. VII oraz materiałów dostarczonych przez mgr. inż. Janusza Nowastowskiego oraz prezentacji przygotowanej na konkurs o fabryce Ciszewskiego przez Mikołaja Czerwińskiego i Agatę Bielińską.













